

# Tuszyński, Bogdan

---

"Bibliografia czasopism sportowych w Polsce 1881-1981", Maria Jasińska, Warszawa 1983 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 24/3, 83-85

---

1985-1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maria Jasińska, *Bibliografia czasopism sportowych w Polsce 1881—1981*, Warszawa 1983, ss. 136.

Kultura fizyczna stanowi ważny element życia społecznego, w różnych czynnych i biernych przejawach przyciągająca zainteresowanie szerokich kręgów ludzi. Jedną z podstawowych form owego zainteresowania jest prasa sportowa, z racji swoich istotnych i różnorodnych funkcji kulturowych będąca od pewnego czasu przedmiotem studiów. Dla dalszego ich postępu sporządzenie bibliografii tytułów pism ma zasadnicze znaczenie. Bibliografia, prezentując dokładny wykaz pism, umożliwi zwłaszcza podjęcie bardziej szczegółowych prac monograficznych. Daje ponadto obraz rozwoju ilościowego wydawnictw, ich rozmieszczenia terytorialnego oraz bogatego zróżnicowania typologicznego, tematycznego i instytucjonalnego. Dzięki temu określić można miejsce i rolę polskiej prasy sportowej na tle całości krajowego rynku czytelniczego. I w takim przede wszystkim kontekście ocenić należy pracę Marii Jasińskiej, która ukazała się w oficynie Młodzieżowej Agencji Wydawniczej. Warto ponadto dodać, że to pionierskie opracowanie posiada jeszcze dwa walory, podnoszące jego użyteczność w badaniach nad czasopiśmiennictwem sportowym. Po pierwsze — ma ono nie tylko charakter retrospektywny, ale również podaje aktualny stan produkcji prasowej. Po drugie — opatrzone jest cennymi pod względem informacyjno-poznawczym indeksami: redaktorów i wydawców, instytucji edytorskich oraz miejsc ukazywania się pism. Nic więc dziwnego, że ta pierwsza w stuletnich już dziejach prasy sportowej bibliografia przyjęta została z wielkim uznaniem i zainteresowaniem przez badaczy prasy, wydawców, redaktorów, dziennikarzy, a nawet kibiców sportowych.

W przedmowie autorka wyjaśnia, że bibliografia obejmuje ponad pięćset czasopism sportowych, które ukazywały się bądź ukazują obecnie na terenie ziem polskich w okresie stu lat (1881—1981). Zawiera ona, oprócz czasopism ściśle sportowych, czasopisma zajmujące się tylko częściowo problematyką sportu i wychowania fizycznego oraz czasopisma organizacji i towarzystw sportowych. Dotyczy to głównie początkowego okresu rozwoju prasy sportowej, tzn. końca XIX i początku XX w.; zamieszczono tu kilka takich czasopism wydawanych przed 1881 r. Autorka informuje, że w trakcie gromadzenia materiałów korzystała z polskich bibliografii ogólnych i specjalnych oraz z katalogów i kartotek Biblioteki Narodowej, wykorzystywała też monografie, bibliografie i katalogi o tematyce sportowej. Jakkolwiek autorka dążyła do kompletności, nie w pełni było to osiągalne. Starano się uwzględnić czasopisma sportowe niezależnie od częstotliwości ukazywania się, techniki powielania i charakteru. Wyjątek stanowią sprawozdania organizacji i towarzystw sportowych, zawierające informacje dotyczące tych instytucji, nie zaś dyscyplin sportu, które reprezentują.

Bibliografia liczy 547 pozycji. Numeracja nie odzwierciedla jednak rzeczywistej liczby uwzględnionych opisów, po ponumerowaniu bowiem zrębu głównego wpro-

wadzono dodatkowe pozycje, oznaczone numerami z literą a, wyjątkowo b i c. W opisie bibliograficznym poszczególnych tytułów starano się przedstawić rozwój czasopism. Opis ten zgodny jest z przyjętymi normami bibliograficznymi. Zastosowano pisownię oryginałów.

Na opis składają się następujące elementy: tytuł, podtytuł, częstotliwość ukazywania się, instytucja sprawcza, redaktor, miejsce wydania, nakładca, format, informacja o nakładzie, okres wychodzenia czasopisma, uwagi bibliograficzne, mutacje, dodatki. Wymienione ponadto zostały nazwiska redaktorów naczelnych lub przewodniczących komitetów redakcyjnych.

Autor recenzji, jako historyk prasy sportowej, przyjął pracę Marii Jasińskiej ze szczególnym uznaniem i zainteresowaniem, doceniając w pełni ogromny trud i fachowość autorki. Nie znaczy to wcale, że zebrany przecież po raz pierwszy materiał nie nasuwa uwag krytycznych. Najważniejsza z nich wiąże się z niejednoznacznym rozumieniem terminów „prasa” i „czasopismo” (sprawy te określiła jednoznacznie ustawa „Prawo prasowe” w 1983 r.). I tak np. bibliotekarze, w ślad za definicjami sformułowanymi jeszcze pod koniec XIX w. przez S. J. Czarnowskiego (*Literatura periodyczna i jej rozwój*, t. 1—2, Petersburg 1892, Kraków 1895), pod pojęciem „prasa” rozumieją dzienniki (gazety) ukazujące się 2—7 razy tygodniowo oraz czasopisma o częstotliwości od tygodnika do rocznika. Zgodnie z tym rozumieniem wszystkie owe druki katalogowane są i przechowywane w działach wydawnictw ciągłych, wyodrębnionych z pozostałych części zbiorów bibliotecznych. GUS w swoich statystykach prasowych wyróżnia gazety wydawane 2—7 razy tygodniowo i czasopisma o częstotliwości od tygodnika do półrocznika. Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej w Warszawie pojęciem prasa obejmuje gazety ukazujące się częściej niż raz tygodniowo oraz czasopisma od tygodników do półroczników (wyłącza z tego jednak tzw. prasę zakładową wydawaną w przedsiębiorstwach gospodarki narodowej i przeznaczoną dla ich pracowników). Główny Urząd Kontroli Prasy za prasę uważa druki o częstotliwości od dziennika do kwartalnika (w tym również tzw. prasę zakładową). Z kolei w *Słowniku terminów literackich* S. Sierotwińskiego czytamy, że czasopisma to „wydawnictwa ciągłe, ukazujące się w regularnych odstępach czasu pod tym samym tytułem, datowane i numerowane”; w znaczeniu szerszym (stosowanym w praktyce dziennikarskiej) za czasopisma uznawane są wszystkie periodyki od dzienników do roczników, natomiast bibliografowie — według tegoż autora — wyodrębniają dzienniki, czasopisma: od tygodnika do kwartalnika oraz periodyki o częstotliwości dłuższej niż kwartał. Warto chyba przypomnieć, że te różnice terminologiczne istniały w naszym kraju również w okresie międzywojennym. Dekret z 7 lutego 1919 r. mianem czasopism określał wszelkie druki wychodzące częściej niż 4 razy rocznie, pod tym samym tytułem i z kolejną numeracją; dekrety prasowe z 10 maja 1927 i 21 listopada 1938 r. — wszelkie druki wydawane przynajmniej raz na trzy miesiące, choćby w nierównych odstępach czasowych, pod jednym tytułem i z bieżącą numeracją. Natomiast GUS i Instytut Bibliograficzny rejestrowały całą prasę: od dzienników po roczniki, w tym także druki wychodzące nieregularnie.

Maria Jasińska natomiast uwzględniła w swojej bibliografii „wszystkie czasopisma sportowe, niezależnie od ich częstotliwości, techniki powielania i charakteru”. W ten sposób w bibliografii znalazły się — obok wydawnictw, które zaliczyć można do prasy bez żadnych zastrzeżeń: 1) kalendarze — wątpliwe ze względu na treść (brak cechy bieżącej aktualności informacji) oraz roczną częstotliwość wydawania; 2) programy wyścigów konnych oraz terminarze-informatory innych imprez sportowych — wydawnictwa sezonowe i ukazujące się nieregularnie; 3) biuletyny informacyjne stowarzyszeń i instytucji sportowych — przeznaczone do użytku i kolportażu wewnętrznego oraz z reguły wydawane nieregularnie; 4) biuletyny agencyjne — mające podobny charakter; 5) materiały szkoleniowe zrzeszeń i instytucji

sportowych oraz „Roczniki Naukowe”, „Zeszyty Naukowe” i „Studia i Materiały” wyższych uczelni i placówek naukowych — w większości wychodzące z rzadką i nieregularną częstotliwością, a przez część specjalistów traktowane jako wydawnictwa seryjne, odrębne od periodyków. W świetle owych zastrzeżeń oraz przedstawionych wyżej rozbieżności terminologicznych wydaje się, że autorka powinna we wstępie uzasadnić kryteria włączenia do swej bibliografii tego rodzaju druków. Patrząc jednak na sprawę z punktu widzenia merytorycznego, uważam, iż dobrze się stało, że w pierwszej wydanej i z niemalym trudem przygotowanej bibliografii prasy sportowej znalazły się wszystkie pozycje w niej zawarte. Biorąc pod uwagę obecny stan badań, „dążenie do kompletności”, o czym wspomina w Przedmowie autorka, należy uznać za walor recenzowanej pracy.

A teraz kilka uwag szczegółowych. W Przedmowie autorka pisze, iż przy opracowywaniu bibliografii wykorzystwała „wszystkie dostępne źródła bibliograficzne”. Z przyczyn objętościowych nie jest oczywiście możliwe wymienienie owych źródeł (choćby były to na pewno celowe), ale warto było chyba zaznaczyć, że wykaz ich zawiera praca E. Czermarmazowicz *Stan prasy i problemy bibliografii czasopism polskich (1901—1955)*, Warszawa 1978. W opisie bibliograficznym wielu pism podaje autorka bardzo ważną informację o wysokości nakładu. Nie zostało jednak zaznaczone, z jakich źródeł te informacje pochodzą, a wiadomo przecież, że niektóre źródła (np. pamiętniki, a w szczególności przedwojenne reklamowane katalogi prasowe) podają dane odbiegające od rzeczywistości, najczęściej mniej lub bardziej zawyżone. W przypadku prasy sportowej wydawanej po II wojnie światowej ustalenie nakładu nie nastroczało już wielkich trudności.

Czy nie stanowi niekonsekwencji pomijanie składu komitetów redakcyjnych liczących więcej niż trzy osoby (dlaczego akurat trzy?), gdy przy innych pismach podaje autorka informacje o redaktorach. Znowu chodziło zapewne o względy objętościowe, a jeśli tak, to należało chociaż zaznaczyć, które z takich komitetów wymieniane są w pełnym składzie w „stopce” pisma. Niezrozumiałe jest, dlaczego podając format uwzględnia autorka tylko wysokość kolumn? Bibliografie z reguły wymieniają oba wymiary.

Ze względu na bardzo uszczuplone zbiory biblioteczne prasy sportowej byłoby pożyteczne podanie przy poszczególnych tytułach, gdzie, w jakich zbiorach można je znaleźć.

Drobny błąd dostrzegł recenzent w wykazie skrótów: LKS „Pogoń” to oczywiście nie Ludowy, a Lwowski Klub Sportowy „Pogoń”, natomiast stosunkowo liczne luki dotyczące imion można uzupełnić przy pomocy indeksu (odnośnie do dziennikarzy żyjących było to bardzo łatwe do sprawdzenia, np. Grzegorz Aleksandrowicz, Cezary Chlebowski, Henryk Dąbrowski, Kajetan Hądzerek, Antoni Targosz, Kazimierz Toporowicz). Jest kilka zniekształceń nazwisk, jak np. Zbigniew Mikołajczyk zamiast Mikołajczak, I. Nauding zamiast Julian Neuding; imię Zmarzlika nie zaczyna się od litery Z., ale po prostu brzmi Jerzy.

W sumie jednak *Bibliografia* jest pozycją niezwykle cenną, gdyż w sposób niemal pełny i prawie doskonały pokazuje na przestrzeni minionego stulecia dorobek polskiego dziennikarstwa sportowego. Słowa podziękowania za podjęcie inicjatywy wydawniczej, obok autorki, trzeba koniecznie złożyć również Młodzieżowej Agencji Wydawniczej.